

# Niedziela i szabat

## Biblijne nauczanie o Bożym dniu odpoczynienia

**Z**YJEMY w czasach, gdy wiara religijna pod-  
lupada, a społeczeństwo staje się coraz bardziej  
świeckie. Jednym ze sposobów, w jakie przejawia  
się ta zmiana, jest bezlitosny nacisk na traktowa-  
nie każdego dnia tygodnia tak samo; otwarte są  
sklepy, bary i miejsca rozrywki, organizuje się też  
imprezy sportowe i inne w każdy dzień od nie-  
dzieli do soboty. Te posunięcia są mile widziane  
przez niektórych ludzi, którzy widzą je jako osta-  
teczne wymiecenie staroświeckich tradycji. Lecz  
inni widzą ten trend jako wielkie zagrożenie  
i znak poważnego upadku moralnego i religijne-  
go. Gdy wyraża się tak mocne i przeciwstawne  
poglądy na ten temat, jak możemy ustalić, w jaki  
sposób na to zareagować? Dokąd możemy zwró-  
cić się po odpowiedzi na podnoszone problemy?

### Biblia – jedyny autorytet

Jest to niewątpliwie temat religijny, musimy  
więc zwrócić się do autorytetu religijnego, aby  
powiedział nam, jaka jest prawda. Jedyny praw-  
dziwy i niezawodny autorytet jest w Biblii – sło-  
wo Boże dla Izraela w czasach przedchrześcijań-  
skich oraz, z Nowym Testamentem, dla wierzą-  
cych w Boga i Chrystusa z ostatnich 2000 lat.  
Wyszczególnijmy pytania, które musimy zadać.

- Czy Biblia ma coś do powiedzenia o „dniu Pańskim”?
- Czy Bóg nakazał nam, abyśmy święcili ten dzień, oddając Mu cześć?
- Czy szczególnym dniem tygodnia jest dzień pierwszy, czy siódmy?
- Czy prawa żydowskiego dnia szabatu mają jakieś znaczenie dla dzisiejszego społeczeństwa?
- Czy powinny one być przestrzegane przez naśladowców Chrystusa?

Celem tej krótkiej książeczki jest pokazanie,  
jakie jest nauczanie Biblii na ten temat i omówie-  
nie kwestii, które w związku z nim powstają.

### Cykl tygodniowy

Zupełnie niezależnie od wierzeń religijnych więk-  
szość ludzi akceptuje, że wzorzec pięciu lub sze-  
ściu dni pracy, po którym następuje krótszy okres

odprężenia czy odpoczynku, jest zdrowy. Wkrótce  
zaczęliby mocno protestować, gdyby ich praco-  
dawca nagle postanowił, żeby wymagać od nich  
pracy przez cały tydzień bez żadnej cotygodnio-  
wej przerwy! To nie wzorzec pracy i odpoczynku  
stanowi trudność. Pytanie skupia się na tym, co  
mężczyźni i kobiety mogą lub powinni robić  
w swoim dniu odpoczynku oraz który to powinien  
być dzień tygodnia.

Powinniśmy zauważyć na tym etapie, że ist-  
nieje boska podstawa dla tygodniowego cyklu  
pracy. W swych pierwszych rozdziałach Biblia  
zapisuje stwórcze dzieło Boga, łącznie z tym, że  
*odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie,  
jaki podjął*. Co istotne, zapis mówi dalej: *Wtedy  
Bóg pobłogosławił ów siódmy dzień i uczynił go  
świętym* (Księga Rodzaju 2,2-3). Znaczna część  
argumentacji o doniosłości tego specjalnego dnia  
opiera się na tym, co znaczy ten werset. Czy jest  
to Boża instrukcja dla pierwszego mężczyzny  
i pierwszej kobiety, czy też tylko opisanie tego,  
co się wydarzyło? Czy Bóg ogłaszał każdy siódmy  
dzień dniem „świętym”, czy tylko ten, w którym  
On sam odpoczął? Czy możemy z jednej strony  
przyjąć cykl pracy i odpoczynku dla własnej ko-  
rzyści, ale odrzucić pogląd, że dzień odpoczynku  
należy w pierwszym rzędzie do Boga?

Wszystko, co dotychczas osiągnęliśmy, to  
lista pytań, a listę tę można by jeszcze wydłużyć.  
Podejdźmy do zagadnienia w sposób uporządko-  
wany. Tak jak zaczęliśmy od Księgi Rodzaju,  
będziemy dalej spoglądać na tło starotestamento-  
we, aby odkryć pochodzenie „dnia siódmego”.  
Potem nastąpi rozważanie nauczania Pana Jezusa  
Chrystusa; jak ludzie próbowali wprowadzić ją  
w praktykę; i wreszcie, jakie przesłanie Biblia ma  
dla ludzi żyjących dzisiaj.

### Nauczanie Starego Testamentu

Nie wiemy, czy pierwsza populacja ziemi zorga-  
nizowała się wokół siedmiodniowego tygodnia.  
Jest tylko jedna odpowiedź w Biblii (Księga  
Rodzaju 29,27-28), że tak mogło się stać jeszcze  
przed czasami rodziny Abrahama. O ile inne okre-  
sy czasu (dzień, miesiąc i rok) oparte są na obser-  
wowalnych ruchach gwiazd i planet, siedmio-  
dniowy tydzień nie ma żadnej takiej podstawy –

jedyną można znaleźć w wyjaśnieniu w Księdze Rodzaju 2.

Wprowadza to do tematu interesujący aspekt. Żyjąc według cyklu tygodniowego, człowiek daje świadectwo opisowi Księgi Rodzaju, bez względu na to, czy w niego wierzy.

### **Codziennie zaopatrzenie w mannę**

Nawet jeśli w czasach przed Mojżeszem ludzie organizowali się wokół tygodnia siedmiu dni, Bóg nie mówił, że będą karani za to, że nie odpoczywają siódmego dnia. Wydaje się, że mieli całkowitą wolność wyboru w tej kwestii. Tak właściwie, do czasu aż naród Izraela został wyprowadzony z Egiptu i przeprowadzony w sposób cudowny przez Morze Czerwone to pustyni Synaj, Bóg nie wydał żadnych instrukcji co do tego, jak należy spędzać siódmy dzień. Będąc dużą społecznością, potrzebowali regularnego zaopatrzenia w dobry pokarm i wodę, ale w warunkach pustynnych były to rzeczy bardzo rzadko występujące. Ludzie wkrótce zaczęli narzekać, żalowali, że wyszli z Egiptu, chcieli wracać. Kolejny cud przyniósł im pokarm. Codziennie rano wokół ich obozu *na pustyni leżało coś drobnego, ziarniste-go, niby szron na ziemi* (Księga Wyjścia 16,14). Pokarm ten nazywał się „manna” i można było zbierać go przez sześć dni w każdym tygodniu.

Przez pierwszych pięć dni każdego tygodnia, jeżeli nie zjedzono manny danego dnia, ale zostawiano na drugi dzień, *tworzyły się robaki i nastąpiło gnicie*. Szóstego dnia, jeżeli zebrano podwójną ilość, to wszystko było świeże do jedzenia siódmego dnia, kiedy manna nie była dostępna. W ten sposób został wprowadzony w życie wzorzec pracy i odpoczynku dla narodu Izraela:

*Jedzcie to dzisiaj, albowiem dzisiaj jest szabat ku czci Pana! Dzisiaj nie znajdziecie tego na polu. Przez sześć dni możecie zbierać, jednak w dniu siódmym jest szabat i nie będzie nic tego dnia.* (Księga Wyjścia 16,25-26)

Sześć dni zbierania i jeden dzień odpoczynku: Boże działanie w stworzeniu stało się przykładem dla Jego narodu. Po raz pierwszy w Biblii użyte jest słowo „szabat”. Znaczy ono po prostu „zaprzestać” i jest używane do opisanego dnia, gdy Izraelici odpoczęli od swoich prac, tak jak Bóg od Swojej. Wyjaśnia również, co Bóg rozumie przez „odpoczywanie”. Wszechmocny Bóg nie musi przywracać Swojej energii jak mężczyźni i kobiety po długim okresie ciężkiej pracy. Jego dzieło tworzenia zajęło sześć dni, a potem zaprzestał.

### **Dziesięć przykazań**

Wkrótce po pierwszym zaopatrzeniu w mannę Bóg poprzez Mojżesza dał prawa, aby pokierować życiem narodu. Szkielet konstrukcji tych praw, znany jako dziesięć przykazań, został napisany przez Boga na dwóch tablicach z kamienia. Czwarte przykazanie brzmiało:

*Pamiętaj o dniu szabatu, aby go uświęcić. Sześć dni będziesz pracować i wykonywać wszystkie twe zajęcia. Dzień zaś siódmy jest szabatem ku czci Pana, Boga twego. Nie możesz przeto w dniu tym wykonywać żadnej pracy [...]. W sześciu dniach bowiem uczynił Pan niebo, ziemię [...], w siódmym zaś dniu odpoczął. Dlatego pobłogosławił Pan dzień szabatu i uznał go za święty.*

(Księga Wyjścia 20,8-11)

Wzorzec sześciu dni pracy i jednego dnia odpoczynku, który widać w zbieraniu manny, zostaje teraz rozszerzony na całą działalność Izraela. Istotne jest użycie słowa „pracować”. Kiedy Bóg umieścił Adama w ogrodzie Eden, nakazał mu, by uprawiał go i doglądał; dał mu pracę do wykonywania. Jednak po tym, jak Adam zgrzeszył, Bóg skazał go, oraz jego potomków, na ciężką harówkę dla wytworzenia koniecznego pokarmu. Odnosząc się do tego psalmista mówi o człowieku, który „wychodzi do swojej pracy, do *trudu* swojego aż do wieczora” (104,23). Codzienna praca człowieka jest dlatego stałym przypomnieniem jego śmiertelności; pewności, że *prochem jest i w proch się obróci* (Księga Rodzaju 3,19).

Widzimy teraz znaczenie wprowadzenia przykazań szabatu związanych z zaopatrzeniem w mannę. Doświadczenia narodu na pustyni, kiedy musieli codziennie wychodzić i trudzić się zbierając pokarm, przypominały im o karze sprowadzonej na świat wskutek nieposłuszeństwa Adama. Kiedy odpoczywali siódmego dnia, utożsamiali się ze swoim Bogiem, gdyż On to w dniu po tym, jak zakończył się Jego akt stworzenia, odpoczął. Jednak potem cykl znowu zaczynał się od początku! Każdego tygodnia pracowali, a potem odpoczywali, co uświadamiało im, że swoim własnym trudem nigdy nie będą mogli znaleźć wiecznego odpoczynku: ten mógł im zapewnić tylko Bóg.

### **Egzekwowanie prawa szabatu**

Żydowski dzień zaczynał się o zachodzie słońca, więc przepisy rządzące szabatem obowiązywały od godziny 6 wieczorem w piątek do 6 wieczorem w sobotę. To narodowe prawo miało być ściśle

egzekwowane. Kara za złamanie go była surowa: wszyscy, którzy je naruszali mieli być uśmierceni, ponieważ „sprofanowali”, czyli skalali szabat (patrz Księga Wyjścia 31,14). Przy jednej okazji, kiedy dzieci Izraela wciąż były na pustyni, był przypadek człowieka, którego nakryto, gdy zbierał kije w dniu szabatu. Przypuszczalnie potrzebował ich, żeby rozpałcić ogień do gotowania. Chociaż zostało dane prawo szabatu i kara za złamanie go, ludzie nie byli pewni, czy działanie tego człowieka naruszyło je, więc położyli problem przed Panem. Odpowiedź była kategoryczna: *Ten człowiek musi ponieść śmierć!* (Księga Liczb 15,32-36 BP).

Kara była bardzo surowa za coś, co wydaje nam się niewielkim wykroczeniem. Sugeruje, że człowiek ten rozmyślnie wyruszył, aby zlekceważyć Boże prawo, ale podkreśla też znaczenie zapotrzenia na dzień szabatu w Bożym zamiarze. Bóg nie jest objawiony w Biblii jako nieczuły despota, więc egzekwowanie tego prawa przez mocną karę sugeruje, że przestrzegania go miało przynieść znaczące korzyści.

### **Błogosławieństwo szabatu**

Kiedy szczegóły prawa były powtarzane dla pokolenia urodzonego na pustyni po opuszczeniu Egiptu, dla wyjaśnienia dodane zostało, co następuje:

*Będiesz zważał na szabat, aby go święcić [...], aby wypoczął twój niewolnik i twoja niewolnica, jak i ty. Pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej i wyprowadził cię stamtąd Pan, Bóg twój, ręką mocną i wyciągniętym ramieniem: przeto ci nakazał Pan, Bóg twój, strzec dnia szabatu.*

(Księga Powtórzonego Prawa 5,12-15)

A zatem prawo dawało każdemu w narodzie wyraźną korzyść społeczną, lecz u jego podstaw leżał również ważny powód. Przestrzeganie szabatu miało być cotygodniowym przypomnieniem o odkupieniu narodu z Egiptu. Mieli być miłosierni dla swoich służących, ponieważ Bóg okazał im wielkie miłosierdzie, gdy uwolnił ich od niewoli faraona. Dla wzmocnienia wymowy tej kwestii nawet zwierzęta miały odnosić korzyść z prawa szabatu! Prawo pozwalało odpoczywać nie tylko służącym; również zwierzęta mogły odpoczywać (patrz werset 14). Kiedy apostoł Paweł komentował inny aspekt prawa, gdzie wspomniane były zwierzęta, powiedział: *Czyż o woły troszczy się Bóg, czy też powiedział to przede wszystkim ze względu na nas?* (1 List do Koryntian 9,9-10). Nie zaprzeczając, że Bóg interesuje się wszystkimi

Swoimi stworzeniami, należy stwierdzić, że korzyści wynikające z szabatu były przeznaczone głównie dla mężczyzn i kobiet, nie dla zwierząt. One zostały w to włączone jedynie dla podkreślenia doniosłości przykazania.

Śludzy musieli oczywiście być zadowoleni z tego prawa, ale co z ich panami? Panowie pozbawieni skrupułów, podobnie jak pozbawieni skrupułów pracodawcy dzisiaj, na pewno starali się znaleźć jakieś obejście przepisów. Lecz również dla nich były wielkie korzyści. Bóg powiedział im, że szabat *to będzie znak wiekuisty między mną a Izraelitami, aby poznano, że Ja jestem Pan, który ich uświęca* (Księga Wyjścia 31,17; Księga Ezechiela 20,12). Jeżeli pragnęli nadal otrzymywać błogosławieństwa od Boga, będąc już w swoim kraju, tak jak otrzymywali je na pustyni, to musieli przestrzegać Jego szabatów.

### **Cel**

Wszystkie te przepisy miały w zamyśle odnieść jeden skutek: uformowanie ludu, który byłby skupiony na Bogu, a nie skupiony na samym sobie. Gdyby byli gotowi zorganizować się według Jego praw, byłiby błogosławieni ponad wszystkie inne narody i ludy. Zamiast być trudnym do zniesienia ciężarem, przepisy szabatu mogły zrewolucjonizować ich życie:

*Jeśli powstrzymasz w szabat swoje nogi, by w moim dniu świętym swych spraw nie załatwiać, i jeśli będziesz szabat nazywał rozkoszą, a święty dzień Jahwe – czcigodnym, jeśli go uczcisz, stroniąc od podróży, załatwiania sprawunków i od gadulstwa, wówczas znajdziesz rozkosz swą w Jahwe! Pozwolę ci kroczyć po wyżynach kraju, sycić się dziedzictwem praojca Jakuba!*

(Księga Izajasza 58,13-14 BP)

Wielką tragedią jest to, że Izrael, mając obiecanie przez Boga wszystkie te rzeczy, nie był przygotowany na to, by żyć w zgodzie z Jego przykazaniami. Zamiast czcić szabat nieustannie kalali go. Nie traktowali go jako dzień „święty”, ale profanowali go. Jako że Boże obietnice były uwarunkowane ich posłuszeństwem, On ostatecznie ukarał ich, tak jak zapowiedział, że jeżeli nie będą posłuszni:

*Podniosłem rękę przeciwko nim na pustyni, przysięgając, że ich rozproszę wśród narodów i rozrzucę po obcych krajach; bo [...] bezczęścili moje szabaty, a oczy ich zwracały się ku bożkom ich przodków.*

(Księga Ezechiela 20,23-24)

Zanim zobaczymy, co o szabacie mówi Nowy Testament, podsumujmy nauczanie Starego Testamentu:

1. Siedmiodniowy tydzień pochodzi od zapisu stworzenia i jest świadectwem twórczego dzieła Boga.
2. Prawo szabatu zostało dane narodowi Izraela najpierw przez przykazania dotyczące many, a potem zostało rozszerzone w Prawie danym przez Mojżesza na Synaju. Nie wiemy wcale, jak i czy w ogóle szabat był przestrzegany przed tamtym czasem.
3. Bóg chciał, żeby szabat był „dniem świętym”.
4. Szabat (co znaczy zaprzestanie lub odpoczynek) miał być przestrzegany przez Izraelitów przez powstrzymanie się od codziennych zadań w celu radowania się Bożymi błogosławieństwami i wspomniania o nich.
5. Sześciodniowy tydzień roboczy był stałym przypomnieniem, że wszyscy ludzie umierają i są grzesznikami potrzebującymi odkupienia. Przestrzeganie szabatu pokazywało ufność człowieka, że Bóg obiecał udział w Jego wiecznym odpoczynku kiedyś w przyszłości. Bożą odpowiedzią było obsypywanie narodu wielkimi korzyściami, dopóki będą trwali w posłuszeństwie wobec Niego przez przestrzeganie szabatu zgodnie z Jego życzeniem.
6. Pod prawem żydowskim karą za skalenie szabatu była śmierć.
7. W Bożym zamiśle szabat miał uczyć Izrael:
  - (a) o szczególnej relacji ich narodu z Nim,
  - (b) o Jego wielkim miłosierdziu okazanym w uwolnieniu ich z egipskiej niewoli.
8. Miał być *cotygodniową* pamiątką odkupienia narodu.

### **Drobiazgowy regulacje**

Kiedy przechodzimy do zapisów Ewangelii w Nowym Testamencie, wkrótce dowiadujemy się, jak Żydzi stosowali prawo szabatu 1500 lat po tym, jak zostało dane.

Znali straszną historię Izraela, wiedzieli, jak ich przodkowie tak bardzo byli nieposłuszni Bogu, że On posłał ich do niewoli. Kraj Izraela został zrujnowany, a tysiące Żydów zostało zabitych. Ci, którzy wrócili do kraju po okresie wygnania usiłowali zapewnić, że im się to nie przydarzy. Przywódcy religijni w czasach Chrystusa regulowali prawo według zbudowanego przez lata

skomplikowanego zestawu reguł. Nie wynikało to z ich przewrotności, lecz wyrastało z silnego pragnienia, by nie wywoływać niezadowolenia Boga. Przyjmując, że w dniu szabatu nie można wykonywać żadnej pracy, ustanawiali prawa dotyczące tego, co można było robić, przygotowując posiłki, opiekując się chorymi lub troszcząc się o zwierzęta. Niestety, pomimo tych dobrych pierwotnych motywów, obok postawy wykutej przez skupianie się na względnie mało ważnych szczegółach nie mogła istnieć radość, która powinna być w szabacie. Wkrótce przestali widzieć las spoza drzew! Cele i korzyści szabatu zagubiły się całkowicie w miriadzie drobiazgowych przepisów i regulacji.

### **Nauczanie Nowego Testamentu**

Na tym właśnie tle rozpoczął swoją posługę Pan Jezus Chrystus, *głosząc ewangelię królestwa Bożego* (Ewangelia Marka 1,14 UBG). Wkrótce napotkał problemy z legalistyczną postawą żydowskich przywódców. Jeżeli uzdrawiał w dniu szabatu, narzekali, że skalał „święty” dzień. Byli tak wrogo nastawieni, że szukali sposobów i okazji, żeby go zniszczyć. Nasuwają się tu dwa ważne pytania: Dlaczego Jezus uzdrawiał bez wahania w dniu szabatu, szczególnie gdy wiedział, jak rozsierzeni będą żydowscy przywódcy? oraz: Dlaczego zapis Ewangelii przywiązuje szczególne znaczenie do jego cudów w dniach szabatu?

W Ewangeliach zanotowanych jest siedem konkretnych cudów w czasie szabatu, a jeden z nich był poprzedzony incydentem, który umieszczał pogląd Jezusa na szabat w bezpośredniej opozycji do tego, który wyrażali żydowscy przywódcy (Ewangelia Mateusza 12,1-8). Kilku faryzeuszów narzekało na uczniów Jezusa, którzy zrywali i jedli kłosa, idąc przez pole wśród zbóż w dniu szabatu. Prawo żydowskie zezwalało przechodniom na ten przywilej, ale nie określało, czy był on zakazany w czasie szabatu (patrz Księga Powtórzonego Prawa 23,25). Jednak tradycja żydowskich starszych zakazywała go. Widzieli tę czynność jako w żaden sposób nie różniącą się od zbierania plonów w czasie żniw, która to czynność z pewnością była zakazana w szabat.

### **Precedensy w Starym Testamencie**

W odpowiedzi na zarzut faryzeuszów Jezus wspomniał dwa zdarzenia z żydowskich pism. Przypomniał im o wielkim królu Dawidzie, który gdy był w rozpaczliwej sytuacji, jadł z chleba pokładnego (świętego), czyli pokarmu przeznaczonego specjalnie na użytek kapłanów (1 Księga Samuela 21,1-6). Mówiąc o kapłanach, Jezus wskazał rów-

niez na to, że „łamią szabat” za każdym razem, gdy jest ich kolej na sprawowanie nabożeństw w świątyni w siódmym dniu. Jednak Dawid był bez winy przed Bogiem i tak samo kapłani. Istniały wyraźnie inne względy, które miały zastosowanie w tych okolicznościach i miały pierwszeństwo przed prawami szabat. Skoro one były zrozumiałe, to możemy lepiej docenić własną postawę Jezusa wobec szabat.

Są pewne ważne podobieństwa między dwoma precedensami ze Starego Testamentu, które zacytował Jezus a jego własną sytuacją. Dawid, gdy przyszedł do Achimeleka, kapłana w Nob, i poprosił o jedzenie dla siebie i swoich „młodych ludzi”, był ścigany przez Saula, króla żydowskiego. Jezus był ze *swoimi* młodymi ludźmi – uczniami – a przywódcy żydowscy w tamtym czasie aż palili się, żeby go ścigać. Gdyby faryzeusze zastanowili się nad tym porównaniem, dowiedzieliby się też, że Jezus, jak Dawid, był „pomazańcem Pańskim”, a ich czas, jak Saula, już przeminął.

Tak samo też z drugim zdarzeniem, kapłani nie profanowali szabat, jeżeli praca, którą wykonywali, była w świątyni, w domu Boga. W sposób oczywisty praca ta miała pierwszeństwo przed szabatem. Lecz Jezus powiedział do Marii i Józefa, gdy miał zaledwie dwanaście lat, po tym jak szukali go przez trzy dni: *Dlaczegoście mnie szukali? Czyż nie wiedzieliście, że powinienem być w domu mego Ojca?* (Ewangelia Łukasza 2,49 BP). W pewnym sensie mówił im, że spędzi całe swoje życie pracując dla Boga – tak jakby był przez cały czas w świątyni. Jak nikt inny, kto kiedykolwiek żył, Jezus przeżył całe swoje życie w całkowitej harmonii z wolą Bożą.

### Pan szabat

Ciekawe, czy faryzeusze zrozumieli prawdziwy wydźwięk tych dwóch przykładów, które zacytował Jezus. Była to wyrażona wprost deklaracja jego bliskiej relacji z Bogiem i jego udziału w Bożym planie odkupienia jako przyszłego Króla, który będzie panował nad ziemią w pokoju i który wprowadzi wieczny odpoczynek przewidziany w prawie szabat. Ważne jest jego krótkie podsumowanie postanowień szabat:

*Powiedział im także: Szabat został ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla szabat. Dlatego Syn Człowieczy jest też Panem szabat.* (Ewangelia Marka 2,27-28 UBG)

Jezus ogłosił to samo, co odkryliśmy patrząc na Stary Testament: Bóg ustanowił szabat w celu

przyznania korzyści wszystkim, którzy byli uciskani – został on „ustanowiony dla człowieka”. Jakże mogli faryzeusze być świadkami wielkich dzieł Jezusa – uzdrawiania chorych i przynoszenia ulgi biednym i głodnym – i nie dostrzegać, że prawdziwa istota szabat przejawiała się w jego oddaniu woli Ojca i jego trosce o swoich bliźnich?

*Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a ja wam dam odpoczynek.* (Ewangelia Mateusza 11,28 UBG)

Zaprawdę był on „Panem szabat”!

### Wybawienie od grzechu

Tak samo jak Bóg wyprowadził naród Izraela z Egiptu i uwolnił ich od niewolnictwa, tak też Jezus – jak opisuje Biblia – przez zniszczenie w sobie samym mocy grzesznych pragnień, otworzył drogę dla mężczyzn i kobiet do uzyskania przebaczenia grzechów, a ostatecznie do uwolnienia z uścisku śmiertelności. Wiele aspektów Prawa danego poprzez Mojżesza zapowiadało to dzieło Chrystusa: przybytek, ofiary i kapłani, na przykład. Podobnie szabat. Powinien był nauczyć naród żydowski o trosce Boga o Swoją lud i o błogosławieństwach, którymi pragnął ich obsypać. Apostoł Paweł opisał to tak:

*Tym sposobem Prawo stało się dla nas wychowawcą, który miał prowadzić ku Chrystusowi [...], gdy jednak wiara nadeszła, już nie jesteśmy poddani wychowawcy.*

(List do Galatów 3,24-25).

Prawo udzielało lekcji o Bożym zamiarze poprzez Chrystusa. Jeżeli lekcja została zrozumiana i przyswojona, dzieło Prawa zostało ukończone. Szabat był cotygodniowym przypomnieniem o uwolnieniu z Egiptu. Obecnie, naśladowcy Chrystusa mają przykazanie, aby zawsze pamiętali o uwolnieniu, które on osiągnął w ich imieniu. Tuż przed ukrzyżowaniem Jezus zjadł posiłek ze swoimi uczniami i nadał pełniejsze znaczenie chlebowi i winu, którymi się dzielili. Chleb – powiedział – przedstawiał jego ciało, w całości oddane Bogu, aby przynieść zbawienie jego przyjacielom; wino było jak jego krew, przelana za nich na przebaczenie grzechów. „To czyńcie – powiedział im – na moją pamiątkę”. Komentując to, apostoł Paweł wyjaśnił, że *ilekroć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie* (Ewangelia Łukasza 22,19; 1 List do Koryntian 11,26).

Nic dziwnego, że Paweł był tak zasmucony tym, że niektórzy z tych, których uczył dobrej nowiny o Chrystusie upierali się, że trzeba prze-

strzeżać szabatu (i wszystkich innych części żydowskiego kalendarza religijnego): „Teraz jednak, gdyście Boga poznali [...], jakże możecie powracać do tych bezsilnych i nędznych żywiołów, pod których niewolę znowu chcecie się poddać? Zachowujecie dni, święta nowiu i lata! Obawiam się o was: czy się dla was nie trudziłem na próżno?” (List do Galatów 4,9-11). Naleganie na to, żeby wszyscy wierzący chrześcijańscy stosowali się do tych aspektów Prawa było niesłuszne i ignorowało to, czego nauczał sam Jezus. W ważnym i kluczowym ustępie Paweł wyjaśnił, że to, co wcześniej było narzucone narodowi żydowskiemu, od czasu przyjścia Chrystusa stało się sprawą indywidualnego sumienia:

*Jeden bowiem czyni różnicę między dniem a dniem, a drugi każdy dzień ocenia jednakowo. Każdy niech będzie dobrze upewniony w swoim zamiśle. Kto przestrzega dnia, dla Pana przestrzega [...]. Nikt bowiem z nas dla siebie nie żyje i nikt dla siebie nie umiera. Bo jeśli żyjemy, dla Pana żyjemy, jeśli umieramy, dla Pana umieramy. Dlatego czy żyjemy, czy umieramy, należymy do Pana. Gdyż po to Chrystus umarł, powstał i ożył, aby panować i nad umarłymi, i nad żywymi.*

(List do Rzymian 14,5-9 UBG)

### Pan życia

Po śmierci, zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu Jezusa pierwsi wierzący szybko przyjęli wzorzec oddawania czci. Jako że nadzieja życia i nieśmiertelności została uczyniona pewną przez jego zmartwychwstanie, wspominali jego ofiarę w *pierwszym dniu* tygodnia, dniu, gdy wyszedł z grobu. Czytamy na przykład o sytuacji, gdy Paweł odwiedzał Troadę: *W pierwszym dniu tygodnia zebraliśmy się, aby łamać chleb. Przy tej sposobności Paweł mówił do zebranych* (Dzieje Apostolskie 20,7 KOW; patrz też 1 List do Koryntian 16,2). Informacja jest umieszczona w relacji tak naturalne, że musiała to być praktyka ogólnie przyjęta przez różne grupy wierzących w różnych miejscach.

Wynika z tego, że szabaty był starannie unikany jako dzień, gdy odbywano pamiątkę ofiary Jezusa, a jego naśladowcy zamiast tego wybrali dzień, w którym powstał z martwych. Jednak chociaż oddawanie czci w pierwszym dniu tygodnia stało się wzorcem wczesnochrześcijańskich zgromadzeń, restrykcje szabatu nie zostały po prostu przeniesione z soboty na niedzielę. W Nowym Testamencie nie było żadnych instrukcji nakazujących wierzącym odpoczywanie od codziennej

pracy. Każda osoba musi ułożyć swoje własne życie tak, jak uważa za stosowne:

*Niech więc nikt was nie osądza z powodu jedzenia lub picia, co do święta, nowiu księżycy lub szabatu. Są to cienie rzeczy przyszłych, ciało zaś jest Chrystusa.*

(List do Kolosan 2,16-17 UBG)

To nauczanie Nowego Testamentu można pokrótce streścić następująco:

1. Żydzi zapomnieli o prawdziwym celu szabatu, który zagubił się w gąszczu drobiazgowych reguł i przepisów, które sami wymyślili.
2. Jezus, w swoim nauczaniu i przez swoje cuda, ogłaszał prawdziwy cel szabatu. Powinien on pokazywać, że Boży zamiar obejmuje uwolnienie mężczyzn i kobiet od zniewolenia przez grzech i śmierć, tak aby mogli służyć Jemu. Nie było dla niego lepszego dnia, by wykonywać dzieło Boga niż dzień szabatu.
3. Szabat był *cotygodniowym* przypomnieniem tych rzeczy, lecz Jezus żył w ten sposób *codziennie*, przez całe swoje życie.
4. Po wniebowstąpieniu Jezusa jego uczniowie spotykali się w pierwszym dniu tygodnia, aby wspominać jego ofiarę, ale nie uczynili wyboru dnia treścią nakazu: była to sprawa indywidualnego sumienia.

### Współczesne postawy

Dzisiaj religijni Żydzi, którzy nie uznają dzieła Pana Jezusa Chrystusa wciąż zachowują szabaty tradycyjnie w siódmym dniu. Szczerze wierzą, że Prawo nadal czeka na swoje spełnienie.

Niektórzy chrześcijanie uważają, że przez oddawanie czci w niedzielę przestrzegają jakiegoś rodzaju nowotestamentowego szabatu. Zobaczyliśmy, że w Biblii nie ma wsparcia dla tego poglądu. Nie oznacza to jednak, że czymś złym jest oddawanie czci w niedzielę albo powstrzymywanie się od pracy, która wypełnia inne dni tygodnia. Tam, gdzie niedziela nie jest normalnym dniem roboczym, z pewnością sensowne jest organizowanie spotkań dla oddawania czci w ten właśnie dzień. Zawsze należy jednakże pamiętać, że Bóg nie nakazuje tego. Wprawdzie chrześcijańscy wierzący powinni spotykać się regularnie, aby wspominać, to jednak nie ma żadnych przykazań mówiących *dokładnie*, kiedy powinni tak robić. Ważne w tym jest stwierdzenie, że *ilekroć spóżywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie*. Istotniejsze jest regularne wspomnianie tego, co osiągnął Chrystus niż robienie pro-

blemu z tego, którego dnia należy sprawować pamiątkę.

### Adwentyści dnia siódmego

Członkowie tego kościoła twierdzą, że chrześcijanie powinni przestrzegać szabatu dnia siódmego. Mają rację, mówiąc, że szabat został ustanowiony w siódmym dniu, a nie w pierwszym; lecz ich naleganie na to, że prawdziwi wierzący w Chrystusa powinni nadal go przestrzegać, ignoruje dowody z Nowego Testamentu. Jeżeli apostołowie, którzy pisali kierowani przez Ducha Świętego, stwierdzili konkretnie, że przestrzeganie szabatu jest odwracaniem się „do bezsilnych i nędznych żywiołów”, od których uwolniła ich ofiara Chrystusa (List do Galatów 4,9), to jak mogą prawdziwi chrześcijanie upierać się przy tym? Adwentyści twierdzą, że szabat został ustanowiony i był przestrzegany w Edenie, mimo że, jak zobaczyliśmy, nie ma żadnych dowodów biblijnych na przykazanie szabatu przed tym, jak Izraelowi została dana manna.

Nauczanie Nowego Testamentu jest absolutnie jasne co do tego, że Prawo Mojżeszowe nie obowiązuje już chrześcijańskich wierzących. Adwentyści wierzą jednak, że Prawo należy rozpatrywać w dwóch częściach: prawo „moralne” (dziesięć przykazań) i prawo „ceremonialne” (wszystkie pozostałe przykazania). Widzą prawo „moralne” jako wieczne przykazania Boże, a tym samym wciąż obowiązujące dla dzisiejszych wierzących. Akceptują to, że prawo „ceremonialne” dobiegło końca, gdy ukrzyżowany został Pan Jezus. Lecz Biblia nigdy nie odnosi się do Prawa w ten sposób; wyrażenia „prawo moralne” i „prawo ceremonialne” nie występują w pismach, tak samo jak idee, które wyrażenia te mają wyrażać.

### Wczesny kościół

Błędne wyobrażenia o niedzieli i szabacie powstały w ciągu kilkuset lat po śmierci Chrystusa i wkrótce stały się utrwaloną tradycją. Rozprzestrzenianie się chrześcijaństwa w tamtych wczesnych czasach było gwałtowne i dalekosiężne. Zostało porównane do szerzącego się ognia, podpalającego wszystko na swojej drodze. Wpływ na cesarstwo rzymskie, które kontrolowało wielki obszar zamieszkanego świata w tamtych czasach, był bardzo wielki. Niektórzy cesarze, widząc zagrożenie, jakie ono stwarzało, usiłowali tłumić je prześladowaniami. Lecz tak jak z przycinaniem drzewa, sprawiło to, że ruch stawał się coraz silniejszy i bardziej zdeterminowany. W czwartym wieku naszej ery cesarz Konstantyn dostrzegł

polityczne korzyści wynikające z posiadania w swoim cesarstwie chrześcijańskich poddanych, którzy będą działać raczej z nim niż przeciwko niemu. Dlatego połączył niektóre aspekty starych religii pogańskich z cechami chrześcijaństwa. Niektórym świętom pogańskim zmieniono nazwy, aby sprawić, że będą możliwe do zaakceptowania zarówno dla chrześcijan, jak też niechrześcijan. Dowiedziawszy się, że chrześcijanie spotykają się, aby wspominać swojego Pana w pierwszym dniu tygodnia, wydał edykt stanowiący, że: „Wszyscy sędziowie, ludność miejska i rzemieślnicy będą odpoczywać w czcigodny dzień Słońca”. Tym samym sprytnie połączył stary kult słońca z „nową” religią chrześcijaństwa.

Było to jakby ponowne narzucenie Prawa Mojżeszowego w sposób pseudochrześcijański. Wszystkie restrykcje Prawa dotyczące siódmego dnia zostały teraz przeniesione edyktem Konstantyna na dzień pierwszy. Usunięta została wolność wprowadzona przez Chrystusa, a przestrzeganie zostało uczynione bardziej kwestią prawa aniżeli wolnej woli. Tak jak Żydzi wcześniej zbudowali swoje tradycje wokół tego, jak ma być przestrzegany szabat, z biegiem czasu wprowadzeni w błąd chrześcijanie zaczęli postrzegać pierwszy dzień tygodnia w sposób ściśle szabatowy. Wystarczy tylko przeczytać kilka powieści wiktoriańskich, aby zrozumieć, jak bardzo tradycje te stały się nudne i przygnębiające, jak bardzo wyrachowane w usuwaniu wszelkiej radości towarzyszącej od dawaniu czci.

### Siedem całych dni

Czego możemy nauczyć się z tego tematu, tak abyśmy mogli przekładać na praktykę dzisiaj tylko te rzeczy, które podobają się Bogu? Jest kilka linijek w słynnym hymnie George'a Herberta „King of Glory, King of Peace” (*Król chwały, Król pokoju*), które mogą nam pomóc:

„Siedem całych dni, nie w jeden na siedem,  
Wychwalać będę cię [...]  
Wieczność nawet zbyt krótka jest,  
by wysławiać cię”.

Nasz czas należy nie do nas, lecz do Boga. Jeżeli rzeczywiście pragniemy Mu się podobać, nie będziemy niechętnie, z urazą oddawali Mu jednego dnia w tygodniu i zatrzymywali sobie całą resztę, żeby spędzić je, jak tylko nam pasuje. Będziemy starali się przestrzegać Jego przykazań jako wskazówek dla każdego aspektu naszego życia, a tym samym czcić i wychwalać Go. Nie ma wątpliwości, że można otrzymać wielkie bło-

głosławieństwa z regularnego, cotygodniowego uwolnienia od zwyczajnej, ale koniecznej pracy. Jeżeli błogosławieństwa te będą odpowiednio wykorzystywane, to cóż lepszego może być niż poświęcić je na oddawanie czci i wspomnienie – jako odpowiedź na łaskawe zaopatrzenie, a nie dlatego, że jakieś „prawo” stawia wymagania rodząjowi ludzkiemu. Oto, jak Paweł mówił na ten temat nieco dalej w swoim liście do Galatów:

*Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli! [...] Wy zatem, bracia, powołani zostaliście do wolności. Tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywieni służcie sobie wzajemnie!*

(List do Galatów 5,1.13)

### **„Pozostaje odpoczynek szabatu”**

Jest jeszcze jeden aspekt na koniec. Pisząc do Żydów, którzy zostawili Prawo Mojżeszowe za sobą i stali się wierzącymi w Chrystusa, apostoł napisał o sprawie szabatu w fascynujący sposób, który skupia razem wszystkie różne rzeczy, które odkryliśmy w naszym krótkim przeglądzie biblijnego nauczania (patrz List do Hebrajczyków 3,7–4,10). Rozważając werset z Psalmu 95, gdzie Bóg ogłosił, że ci, którzy odwrócili się od Niego, nig-

dy nie wejdą do Jego odpoczynku, apostoł wydedukował, że była też domniemana obietnica dotycząca tych, którzy tam wejdą. Kto to będzie? Nie mogli to być Izraelici, którzy przez nieposłuszeństwo utracili obiecane błogosławieństwa. Musi to więc odnosić się do innych, którzy wciąż czekają, aż zacznie się odpoczynek:

*A zatem pozostaje odpoczynek szabatu dla ludu Bożego. Kto bowiem wszedł do Jego odpoczynku, odpocznie po swych czynach, jak Bóg po swoich.* (4,9-10)

Prawdziwy Boży odpoczynek ma zatem dopiero nadejść. Będzie to czas, gdy Jego wola będzie wykonywana doskonale *na ziemi, tak jak w niebie*, jak uczył nas Jezus modlić się. W innym miejscu Biblia nazywa ten odpoczynek królestwem Bożym. Każdego dnia tygodnia jest okazja, by pokazywać przez sposób, w jaki żyjemy, że wierzymy w obietnicę przyszłego królestwa.

Król wkrótce powróci, aby wezwać umarłych i żywych świętych do wiecznego odpoczynku jego Ojca. Czy będziesz pośród tych, którzy na niego czekali?

**MICHAEL ASHTON**

---

Większość cytatów biblijnych pochodzi Biblii Tysiąclecia, wyd. IV; pozostałe źródła cytatów: Biblia Poznańska (BP), Nowy Testament w tłum. ks. S. Kowalskiego (KOW), Współczesna Biblia Gdańska, NT (UBG).